

Sygn. akt IV Ca 1019/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca - SSO Renata Wanecka (spr.)

Sędziowie - SSO Katarzyna Mirek - Kwaśnicka

SSR del. Żaneta Przemyska - Rybarczyk

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie 9 lutego 2017r. w P.

sprawy z powództwa Powiatu (...)

przeciwko K. B.

o wydanie ruchomości

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Ciechanowie z 14 września 2016 r.

sygn. akt I C 1043/15

oddala apelację.

Katarzyna Mirek – Kwaśnicka Renata Wanecka Żaneta Przemyska - Rybarczyk

Sygn. akt IV Ca 1019/16

UZASADNIENIE

Powiat (...) wniósł o nakazanie K. B. wydania zestawu komputerowego L. (...) in – One T. C. (...), nr seryjny (...) z klawiaturą (...) F. (...) S. U. Keyboard i myszką L. E. M. wraz z zestawem płyt recovery DVD i gwarancją o wartości 3.723,21 zł oraz listwy zasilającej E. (...)m o wartości 33,21 zł, łącznie o wartości 3.756,42 zł, ewentualnie w przypadku gdyby pozwany nie posiadał już w/w rzeczy, o zasądzenie od niego kwoty 3.756,42 zł stanowiącej równowartości w/w zestawu komputerowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w ramach realizacji projektu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej „eIntegracja – Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w Powiecie (...)”, Powiat (...) użyzył pozwanemu, jako tzw. beneficjentowi ostatecznemu projektu, opisany wyżej sprzęt komputerowy. K. B. nie wypełnił wszystkich warunków projektu, tj. nie uczestniczył w szkoleniach i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Powód wezwał pozwanego do wydania rzeczy w terminie 3 dni, które otrzymał 19 sierpnia 2015r., ale nie spełnił zobowiązania.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa, ponieważ w jego ocenie wywiązał się z nałożonych na niego obowiązków. Wprawdzie nie uczestniczył we wszystkich szkoleniach, ale usprawiedliwił swoją nieobecność w terminie.

Wyrokiem z 14 września 2016r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił:

Powiat (...) realizował projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej „eIntegracja – Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w Powiecie (...)”. W ramach tego przedsięwzięcia zakupiono m.in. 1630 sztuk sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem oraz dostępem do sieci dla gospodarstw domowych. Aby zgłosić się do wzięcia udziału w projekcie, należało spełnić warunki określone w § 4 regulaminu rekrutacji i uczestnictwa oraz złożyć stosowne dokumenty rekrutacyjne. Zakwalifikowani uczestnicy mieli otrzymać bezpłatnie komputer oraz dostęp do internetu na okres ponad 6 lat. Każdy z uczestników miał zostać bezpłatnie przeszkolony, zarówno w zakresie obsługi komputera, jak i korzystania z internetu. Głównym celem projektu było przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu wśród gospodarstw domowych zagrożonych wykluczeniem z powodu trudnej sytuacji materialnej lub niepełnosprawności. Informacje o projekcie były ogłaszane w środkach masowego przekazu, tj. w radu, telewizji, internecie, jak również na słupach i gablotach ogłoszeniowych w terenie całego powiatu (...).

K. B. w dniu 11 lipca 2014 r. – podczas rekrutacji uzupełniającej do projektu – złożył formularz zgłoszeniowy, wskazując tam m.in., że jest ojcem małoletniego J. B. (1), nie posiada zarówno komputera, jak i internetu oraz, że jest zarejestrowany w tutejszym Urzędzie Pracy, jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

Komisja rekrutacyjna ds. weryfikacji zgłoszeń do udziału w projekcie pozytywnie rozpatrzyła kwestionariusz kandydata i w dniu 15 września 2014r. Starosta (...) wystosował do niego pismo, w którym poinformował go o zakwalifikowaniu do udziału w realizowanym projekcie.

W dniu 22 września 2014 r. K. B. stawił się w budynku Starostwa celem podpisania umowy. Tego dnia również inni potencjalni beneficjenci mieli wyznaczone terminy zawarcia umów, wobec czego w kolejce do ich podpisania stało się około 4 godzin. Przy zawieraniu umowy, uprawnieni pracownicy Starostwa udzielili K. B. ogólnej informacji o projekcie oraz zawarli z nim umowę użyczenia zestawu komputerowego składającego się z komputera L. (...)in-One (...), nr seryjny (...) z klawiaturą (...) F.-S. U. Keyboard i myszką L. E. M., zestawem płyt R. D., dokumentem gwarancji i listwą zasilającą E. (...) m. Zgodnie z treścią przedmiotowej umowy, pozwany stał się tzw. „beneficjentem ostatecznym” i zobowiązał się m.in. do uczestnictwa w szkoleniach w celu nabycia umiejętności obsługi komputera i korzystania z internetu.

W dniu 28 października 2014 r. upoważnione przez Powiat osoby dostarczyły K. B. i zainstalowały u niego zestaw komputerowy wraz z łączem internetowym. W chwili dostawy doręczono pozwanemu również specyfikację sprzętu i regulamin projektu. W powyższych dokumentach nie było informacji o liczbie godzi ani terminach prowadzenia szkoleń.

W dniu 3 lutego 2015 r., Powiat (...) skierował do K. B. pismo, w którym zawiadomił go o terminie i miejscu 5-dniowego obowiązkowego szkolenia z zakresu obsługi komputera. Ponadto wskazał, iż uczestnik szkolenia zobowiązany jest do regularnego uczęszczania na organizowane w ramach projektu szkolenia. W przypadku braku możliwości uczestniczenia w szkoleniu, powinien on zgłosić informację w tym zakresie najpóźniej na 3 dni przed szkoleniem, pod rygorem wykluczenia z projektu. Każdy beneficjent miał prawo do 1 nieusprawiedliwionej nieobecności na szkoleniu, kolejna nieusprawiedliwiona nieobecność skutkowałą wykluczeniem go z projektu.

K. B. ostatecznie wziął udział w dwóch pełnych szkoleniach. Natomiast z jednego szkolenia musiał wyjść wcześniej, z uwagi na wypadek ojca, którym się opiekował.

Pismem z 21 kwietnia 2015 r., beneficjent projektu wezwał K. B. do złożenia wyjaśnień odnośnie przyczyn nieobecności na szkoleniu w dniach 21 lutego, 28 lutego i 14 marca 2015 r. Wskazał, że wyjaśnienia należy złożyć w terminie trzech dni roboczych od dnia otrzymania wezwania wraz ze wszystkimi dowodami uprawdopodobniającymi prawdziwość

wyjaśnień. Powiadomiono go także, że niezłożenie w terminie wyjaśnień, będzie traktowane jako rezygnacja z udziału w projekcie.

Powyższe pismo zostało wysłane na adres zamieszkania K. B. (C., ul. (...)), w którym kiedyś mieściło się również biuro jego firmy. Pismo to odebrała 22 kwietnia 2015 r. była pracownica pozwanego – G. R., która nie jest domownikiem. Wówczas przebywała na podwórku pod tym adresem tylko okazjonalnie. Kobieta ta zamieszkuje poza C. i przekazała odbiorcy korespondencję dopiero po ok. tygodniu od jej odebrania.

Niezwłocznie po otrzymaniu tego pisma, tj. w dniu 4 maja 2015 r., K. B. złożył pismo, w którym wyjaśnił przyczyny swojej nieobecności na szkoleniach. Wskazał, iż powodem jego nieobecności była konieczność sprawowania opieki nad chorym na chorobę Alzheimera, 90-letnim ojcem i 85-letnią, chorą na serce, matką. W piśmie tym wyjaśnił również, iż posiada on wiedzę dotyczącą działania komputera i poruszania się po internecie, jak również zaproponował, aby w jego miejsce w szkoleniu wzięła udział osoba nieposiadająca takich umiejętności.

K. B. opiekuje się rodzicami: 90-letnim ojcem i 85-letnią matką. Osoby te wymagają stałej, całodobowej opieki i pomocy. Ojciec pozwanego – J. B. (2) cierpi na chorobę Alzheimera. Jest niezdolny do samodzielnej egzystencji. W opiece nad rodzicami pomaga pozwanemu jego siostra, ale z uwagi na to, że rodzice zamieszkują z pozwanym, to na nim spoczywa główny ciężar opieki nad nimi.

Pozwany posiada wiedzę i zdolność obsługi komputera oraz internetu. W latach 2001-2011 prowadził działalność gospodarczą, tj. był właścicielem sklepu komputerowego, w którym m.in. sprzedawał sprzęt i oprogramowanie komputerowe, a także zajmował się jego naprawą i konserwacją. Ponadto w 2015 r. ukończył dwa kursy z zakresu informatyki, tj. „Podstawy obsługi komputera – Internet źródło wiedzy” oraz (...).

Pismem z 22 czerwca 2015 r., Powiat wypowiedział umowę i wezwał pozwanego do zwrotu sprzętu komputerowego.

W dniu 2 lipca 2015 r. K. B. zwrócił się z prośbą o ponowne rozpatrzenie jego sprawy, ale Powiat nie udzielił na nie odpowiedzi. W dniu 17 sierpnia 2015 r. wezwał go do wydania rzeczy, w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem roszczenia Powiatu (...) jest żądanie wydania zestawu komputerowego składający się z komputera, klawiatury, myszki, zestawu płyt, dokumentem gwarancji i listwy zasilającej, ewentualnie, w przypadku gdyby pozwany nie posiadał już w/w rzeczy, o zasądzenie od niego kwoty 3.756,42 zł stanowiącej równowartości w/w zestawu komputerowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty. Roszczenie to zostało oparte na przepisie art. 222 § 1 kc, zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Sąd podkreślił, że spór między stronami sprowadzał się przede wszystkim do ustalenia tego, czy pozwanemu przysługuje skuteczne względem powoda prawo do władania zestawem komputerowym, objętym żądaniem powoda, a zatem do rozstrzygnięcia zgłoszonego przez pozwanego tzw. zarzutu hamującego. Powód jest właścicielem zestawu komputerowego, zestaw ten jest w posiadaniu pozwanego.

W ocenie Sądu Rejonowego, między stronami doszło do zawarcia umowy użyczenia określonego w pozwie zestawu komputerowego. Przez umowę użyczenia, stosownie do art. 710 kc, użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Powód zezwolił biorącemu na bezpłatne używanie przedmiotu umowy oraz bezpłatne korzystanie z internetu (§ 1 pkt 4 umowy z dnia 22 września 2014 r.). Umowa została zawarta na czas określony do 31 lipca 2020 r.

Zgodnie natomiast z art. 716 kc, jeżeli biorący używa rzeczy w sposób sprzeczny z umową albo z właściwościami lub z przeznaczeniem rzeczy, jeżeli powierza rzecz innej osobie nie będąc do tego upoważniony przez umowę ani zmuszony przez okoliczności, albo jeżeli rzecz stanie się potrzebna użyczającemu z powodów nieprzewidzianych w chwili zawarcia umowy, użyczający może żądać zwrotu rzeczy, chociażby umowa była zawarta na czas oznaczony.

Strony w § 5 umowy ustaliły przypadki, w których użytkownicy będą mogli żądać natychmiastowego zwrotu przedmiotu umowy. Będą to w szczególności sytuacje, kiedy: 1) biorący używa przedmiot użyczenia sprzecznie z właściwościami, przeznaczeniem lub umową; 2) biorący przekazuje przedmiot użyczenia osobie trzeciej do używania; 3) biorący zmieni miejsce zamieszkania i lokalizację sprzętu komputerowego lub łącza internetowego, bez uprzedniego powiadomienia koordynatora projektu, asystenta koordynatora projektu lub innych osób wskazanych przez Starostę (...); 4) zmieniają się okoliczności mające wpływ na możliwość uczestnictwa w projekcie; 5) niemożliwym będzie przeprowadzenie kontroli; 6) oraz w innych sytuacjach, gdy biorący rażąco narusza postanowienia regulaminu lub umowy.

Powód pismem z 22 czerwca 2015 r. skierował do pozwanego K. B. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy użyczenia ze skutkiem na dzień jego doręczenia, z uwagi na rażące – w jego ocenie – naruszenie postanowień umowy poprzez niewykonanie, wynikającego z § 4 ust. 16 pkt 2 umowy oraz § 7 ust. 4 regulaminu, obowiązku uczestnictwa w obowiązkowych 5-dniowych szkoleniach z zakresu obsługi komputera. Powód wskazał, że mimo skierowania do pozwanego wezwania do złożenia wyjaśnień odnośnie przyczyn nieobecności na szkoleniu w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania, tj. od dnia 22 kwietnia 2015 r., pod rygorem wykluczenia z projektu, pozwany uchybił powyższemu i złożył wyjaśnienia dopiero w dniu 4 maja 2015 r. Zgodnie natomiast z treścią § 7 ust. 4 regulaminu, obowiązkiem każdego beneficjenta projektu, jest regularne uczęszczanie na organizowane w ramach tego projektu szkolenia.

W przekonaniu Sądu I instancji, pozwany nie uchybił terminowi do usprawiedliwienia swojej nieobecności na poszczególnych częściach szkolenia, albowiem – wbrew twierdzeniom powoda – stosownego wezwania nie doręczono mu 22 kwietnia 2015 r. Ustalenia, jakich dokonał Sąd, prowadzą do wniosku, że w/w przesyłkę nie odebrał pozwany, a osoba trzecia, której nie powinna być ta przesyłka wydana. Oczywistym jest, że w tej sytuacji pozwany nie może ponosić negatywnych skutków nieprawidłowego wręczenia przesyłki przez doręczyciela. Tym samym Sąd uznał, iż wezwanie do złożenia wyjaśnień odnośnie przyczyn nieobecności na szkoleniu zostało pozwanemu doręczone później, a w efekcie swoje wyjaśnienia o przyczynach nieuczestniczenia w dwóch szkoleniach złożył Powiatowi w terminie.

Sąd ocenił również, że wyjaśnienia pozwanego, odnoszące się do stanu zdrowia jego ojca i konieczności sprawowania opieki w dniach szkoleń, są uzasadnione i racjonalne. Z tego względu Powiat winien był umożliwić pozwanemu wzięcie udziału w szkoleniu w innym terminie, jeżeli uznał, że mimo posiadanych umiejętności, pozwany powinien jednak bezwzględnie w nich uczestniczyć.

Z tej przyczyny, Sąd uznał rozwiązanie w trybie natychmiastowym umowy użyczenia za bezskuteczne.

Jednocześnie, zdaniem Sądu Rejonowego, żądanie Powiatu, jest nadużyciem prawa.

Zgodnie z art. 5 kc nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być niewątpliwie uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowalnych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości.

Sąd wskazał, iż ideą realizacji przedmiotowego projektu było przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu wśród gospodarstw domowych zagrożonych wykluczeniem z powodu trudnej sytuacji materialnej lub niepełnosprawności. Pozwany jest ojcem samotnie wychowującym małoletniego syna, jest także zarejestrowany w tutejszym Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Ponadto zajmuje się opieką nad ciężko chorymi, starszymi rodzicami. Rodzina B. nie posiada w domu zarówno komputera, jak i internetu. Niewątpliwie sytuacja majątkowa i życiowa pozwanego jest ciężka. Pozyskując wiedzę odnośnie możliwości wzięcia udziału w projekcie pozwany naturalnie chciał pomóc nie tyle sobie, co małoletniemu synowi. Dzięki pozyskaniu komputera wraz z internetem, chłopiec miał możliwości używania go w celu poprawy i rozwinięcia swoich zainteresowań i wiedzy potrzebnej w szkole.

W ocenie Sądu, Powiat nie podchodził do każdej z tych osób indywidualnie, nie analizował faktycznych przyczyn, z powodu których uczestnicy nie stawili się na wskazane szkolenia. Natomiast, jak wynika z podstawowych informacji o projekcie, adresowane było dla osób w trudnej sytuacji materialnej lub z niepełnosprawnościami, już zatem z tego wypływa wniosek, iż w grupie tej znajdują się osoby obarczone różnymi skomplikowanymi i dotkliwymi sytuacjami życiowymi, w stosunku do których wręcz wymagane jest podejście spersonalizowane. Brak takiego indywidualnego podejścia do konkretnej sytuacji i restryktywne trzymanie się terminu usprawiedliwiania nieobecności, jest w ocenie Sądu rażące.

Ponadto 3-dniowy termin na usprawiedliwienie nieobecności był zdecydowanie zbyt krótki, a Powiat bezwzględnie żądał jego dotrzymania.

Sąd podkreślił, że na tle innych spraw, bo Powiat (...) wystąpił z kilkunastoma pozwami o zwrot sprzętu komputerowego, zachowanie i postawa pozwanego K. B. zdecydowanie wyróżnia się. Sąd uznał, że nie może zgodzić się na identyczne potraktowanie osoby, która jednak chciała uczestniczyć w szkoleniach, wzięła udział w kilku zajęciach i usprawiedliwiła – chociaż po terminie wyznaczonym przez Powiat – swoją nieobecność z osobami, które w ogóle nie były zainteresowane szkoleniami, nie wzięły udziału nawet w jednym dniu szkoleniowym, a pobrany sprzęt albo sprzedały albo wykorzystywały go na cele sprzeczne z umową.

Niezrozumiałym jest też – zdaniem Sądu Rejonowego - bezwzględny wymóg korzystania ze szkoleń związanych z nabyciem umiejętności obsługi komputera i korzystania z internetu, gdy taka osoba posiada już określoną wiedzę. W ocenie Sądu, organizatorzy projektu winni go dostosować do realiów społecznych, ewentualnie zmienić kryteria i zwolnić osoby, które legitymują się określonym dokumentem przejścia kursu informatycznego od udziału w szkoleniu, by nie tracić niepotrzebnie środków publicznych, które można przeznaczyć na inne szlachetne – jak sama idea tego projektu – cele.

Ponieważ Sąd Rejonowy uznał, że pozwany posiada w stosunku do powoda skuteczne uprawnienie do władania rzeczą wynikające z umowy użyczenia, żądanie wydania okazało się niezasadne. Ponadto powództwo, jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nie zasługiwało na ochronę.

Apelację od wyroku złożył Powiat (...), zaskarżając go w całości i zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc poprzez nierozważenie wszechstronnie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dotyczącego zasad udziału w projekcie „eIntegracja – Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w Powiecie (...)”;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku poprzez uznanie, że powód po podpisaniu umowy na realizację projektu, mógł nie wymagać uczestnictwa w szkoleniach związanych z nabyciem umiejętności obsługi komputera i korzystania z internetu od osób, które posiadały już określoną wiedzę, a nawet, że organizatorzy projektu winni dostosować projekt do realiów społecznych i zwolnić osoby, które legitymują się określonym kursem, od udziału w szkoleniu, by nie tracić niepotrzebnie środków publicznych; nie zostało udowodnione, że wzięcie przez uczestników udziału w szkoleniach było warunkiem realizacji projektu, zaś w przypadku ich niedotrzymania Powiat mógł zostać ukarany finansowo;

- art. 5 kc poprzez jego zastosowanie wskutek przyjęcia, że w sprawie zachodzi wyjątkowa sytuacja uzasadniająca zastosowanie tego przepisu oraz poprzez jego niewłaściwą wykładnię, skutkującą przyjęciem, że powołanie się na zasady współzycia społecznego nie wymaga określenia, jaka zasada została naruszona.

Wskazując na powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa o wydanie i zasądzenie kosztów procesu na jego rzecz za obie instancje, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ciechanowie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Wbrew zapatrywaniu apelującego, Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 kpc. W myśl tego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Nie można podzielić poglądu powoda o dowolności oceny dowodów, choćby z tego względu, że nawet nie wskazuje on, które z przeprowadzonych w toku postępowania dowodów podlegały niewłaściwej ocenie. Sprawdzianem tego, czy Sąd należycie wykonał obowiązek wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jest uzasadnienie orzeczenia, w którym zgodnie z art. 328 § 2 kpc winien się on m.in. wypowiedzieć, co do faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodem odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1974 r. I CR 117/74 - LEX nr 7451).

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Aby zatem zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna (wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99 - nie publ, wyrok SN z dnia 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ., wyrok SN z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/96 - OSNC 2000/7-8/139, wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01 -nie publ.).

Sąd I instancji, przedstawiając w uzasadnieniu stan faktyczny, nie stwierdził kategorycznie, że Powiat (...) mógł zwolnić uczestników projektu eIntegracja od obowiązku udziału w szkoleniu, choć byłoby to rozwiązanie racjonalne. Sąd skupił się przede wszystkim na braku indywidualnego podejścia do beneficjentów projektu, w tym do sprawy pozwanego.

Sąd Okręgowy w szczególności podziela ustalenie Sądu I instancji, że K. B. nie był prawidłowo wezwany do złożenia usprawiedliwienia nieobecności na szkoleniu.

Zgodnie z art. 61 § 1 kc, oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Korespondencja dla pozwanego została odebrana przez osobę nieuprawnioną, która nie jest dorosłym domownikiem adresata. Załączone do pozwu dokumenty w postaci kopii potwierdzenia odbioru nie wskazują, kim dla K. B. jest J. R.. Nie można więc przyjąć, że oświadczenie woli Powiatu (...), zawierające zobowiązanie do złożenia wyjaśnień, dotarło w dniu 22 kwietnia 2015r., skoro pozwany temu zaprzeczył. Zatem, wbrew przekonaniu apelującego, termin do złożenia wyjaśnień nie rozpoczął biegu 23 kwietnia 2015r. Ponieważ pozwany nie dysponuje innym dowodem, nie ma podstaw do przyjęcia, że usprawiedliwienie nieobecności na szkoleniu było spóźnione. Sama zaś treść wyjaśnień powinna skłaniać do wyrozumiałości dla trudności życiowych, z jakimi borykał się w tamtym okresie pozwany. Sąd II instancji podziela pogląd Sądu Rejonowego, że należało usprawiedliwić nieobecność K. B. na kursie oraz umożliwić mu udział w innym terminie.

Zatem postawiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc okazał się całkowicie bezpodstawny.

Niezależnie od poczynionych wyżej uwag, Sąd Okręgowy podziela również pogląd Sądu Rejonowego, że żądanie wydania sprzętu komputerowego w tych konkretnych okolicznościach stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego. Jeśli idzie o zarzut, że Sąd, stosując art. 5 kc, powinien był wskazać, jaka zasada została naruszona, to zagadnienie to wymaga nieco szerszego omówienia, ponieważ w doktrynie było szeroko dyskutowane zagadnienie istoty zasad współżycia społecznego. W kwestii tej prezentowane są tradycyjnie dwa stanowiska, a mianowicie normatywne (obiektywne) oraz sytuacjonistyczne (subiektywne).

Zwolennicy koncepcji normatywnej traktują zasady współżycia społecznego, jako zespół reguł o uzasadnieniu aksjologicznym, które należą do obowiązującego prawa. Normatywne pojmowanie zasad współżycia społecznego niejednokrotnie wiąże się z postulatem, aby sąd – podejmując konkretne rozstrzygnięcie sądowe – wyraźnie wskazał, jaka to zasada została naruszona. W wyroku z 5 maja 1964 r. (I PR 159/64, OSN 1965, Nr 1, poz. 19) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, zgodnie z którym dla zastosowania jakichkolwiek sankcji związanych z nadużyciem prawa podmiotowego, niezbędne jest stwierdzenie, na czym polega naruszenie zasad współżycia społecznego, przede wszystkim poprzez wskazanie, jakie konkretnie zasady zostały naruszone przez stronę, czyniącą niewłaściwy użytek z przysługującego jej prawa. Podobne stanowisko było reprezentowane także w późniejszym orzecznictwie (wyroki Sądu Najwyższego z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, z 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSN 1999, Nr 4, poz. 75, z 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/06, OwSG 2007, Nr 5, poz. 52, s. 10).

Natomiast zwolennicy zasadniczo odmiennej koncepcji, określanej mianem sytuacjonistycznej, stanowczo sprzeciwiają się wszelkim próbom katalogowania norm społecznych, które z istoty swej są zmienne. Spisywanie reguł, do których odsyłają klauzule generalne, jest, ich zdaniem, sprzeczne z intencją ustawodawcy. W rezultacie tego typu zabiegów, zasady współżycia społecznego stałyby się zbiorem sztywnym i przestałyby spełniać swą podstawową funkcję, polegającą na zapewnieniu elastyczności prawa. Ocena postępowania uprawnionego, dokonywana w oparciu o zasady współżycia społecznego, powinna uwzględniać dwie wytyczne. Nade wszystko klauzulę tę należy rozumieć, jako całokształt kryteriów nierozłącznych, wyznaczających granice, podstawy i właściwy kierunek oceny sędziowskiej. Ponadto, ocena dokonywana w świetle zasad tych powinna uwzględniać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 września 1961 r., I CR 693/61, OSPiKA 1962, Nr 11, poz. 290; z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSN 1975, Nr 1, poz. 4, s. 19; z 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94; z 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01; z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 284/03).

W ocenie Sądu Okręgowego, ujęcie sytuacjonistyczne zdaje się w większym stopniu odzwierciedlać intencje ustawodawcy, który posługuje się konstrukcją klauzul generalnych w celu uelastycznienia prawa i zapewnienia słuszności rozstrzygnięć sądowych. Niecelowe byłoby zamknięcie praw podmiotowych w sztywnych ramach. Niewłaściwe wydaje się również aprioryczne określenie przypadków, w których wykonywanie przez uprawnionego przysługującego mu prawa nie zasługuje na aprobatę. (por. Kodeks cywilny. Komentarz pod red. dr. hab. Konrada Osajdy, C.H.Beck)

Szczegółowo omówiona sytuacja rodzinna i majątkowa pozwanego w pełni uzasadniała zastosowanie wobec niego zasady słuszności. Sąd Rejonowy szeroko przedstawił swój pogląd na ten temat, należycie go uzasadnił, a Sąd II instancji podziela jego argumentację.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc.

Katarzyna Mirek – Kwaśnicka Renata Wanecka Żaneta Przemyńska - Rybarczyk